



Pokora - zapomniany klejnot (3).

Autor: Jan Guńka

W dobie obecnej gdzie dominuje człowiek sukcesu, moc, władza, pogoń za zyskiem, za sławą, gdzie słyszymy hasło: „Cel uświęca środki” taka cecha człowieka jak pokora jest oceniana negatywnie, wręcz wzgardzana. W ocenie wielu ludzi pokorni to mięczaki od których nie można się spodziewać wymienionych na wstępie osiągnięć.

W ramach tego artykułu zajmiemy się pokorą z biblijnego punktu widzenia.

Definicja pokory według Słownika języka polskiego brzmi następująco:

Pokora to stan psychiczny polegający na odczuwaniu własnej małości; niższości, brak zarozumiałości, pychy, brak buntu wobec przeciwności; potulność, uległość, unizoność.

Apostoł Piotr pisze, że: **„Taką pokorą bądźcie ozdobieni”** 1 Piotr 5,5.

Natomiast przeciwieństwem pokory jest pycha.

Według słownika to pychą jest: wygórowane pojęcie o sobie, przesadna ambicja, miłość własna, zarozumiałość, próżność, wyniosłość. Człowiek pyszny jest pełen pychy, zarozumiały, wyniosły, próżny, dumny, butny; puszący się czymś.

Pycha w ocenie króla Salomona:

„Przed zginieniem przychodzi pycha, a przed upadkiem wyniosłość ducha” Przyp.Sal. 16,18.

Pycha pochodzi z serca mówi Pan Jezus Mar. 7,22

Pycha pochodzi ze świata 1 Jan 2,16

Pyszny ocenia siebie o wiele wyżej aniżeli jest w rzeczywistości, natomiast pokornym być nie znaczy umniejszać siebie samego aniżeli się jest, ale konsekwentnie wyznawać swoją nicość. Przykładem niech będzie pokora Pana Jezusa w/g Fil.2,5-8 **„Tego bądźcie o sobie rozumienia, które było i w Chrystusie...”**. Pokora jest jedną z cech szczerości, trwaniem w prawdzie. Temu, który nie wgląda w swoją nicość by ją ocenić – uznać, dla takiego Bóg nie może być wszystkim. Pokornemu łaskę daje, a o tym pisze Piotr 1 Piotr 5,5 oraz Jakób 4,8. Prz.Sal. 2,6 **„Albowiem Pan daje mądrość, z ust jego pochodzi umiejętność i roztropność”**.

Istnieje również fałszywa pokora, która widoczna jest zewnętrznie przed ludźmi, ale nie płaci przed Bogiem, a ta pozorowana pokora jest tą ukrytą pychą mającą na celu zadowolenie własnego ego, bo ja taki pokorny, skromny. Wszyscy to mogą zobaczyć.

Pokora - chodzenie w prawdzie i prawdomówności ma być widoczne w wielu dziedzinach naszego życia.

Pokorę przed Bogiem przedstawia pięknie prorok Micheasz mówiąc: **„Oznajmić ci człowiecze co jest dobrego i czego chce Pan po tobie; tylko abys czynił sąd, a miłował miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem”** r.6 w.8. Pokora przed Bogiem znaczy poddanie się pod potężną rękę

Boga, uświadamiając sobie, że we mnie nic dobrego nie ma. Rzym. 7.18

Pokora musi być widoczna w Zborach, jak również między poszczególnymi członkami społeczności, zgodnie ze słowami ap. Pawła: „**ale w pokorze jedni drugich mając za wyższych nad się**” Fil.2,3.

Pokora i z tym związana szczerowość wśród członków Zborów ma być realnym świadectwem przynależności do Kościoła Jezusa Chrystusa.

Pokora wobec otaczających nas ludzi tego świata musi być zauważalna i wskazywać na źródło - pochodzenie tej pokory, że to nie jest z nas, ale jest to działanie łaski udzielanej zgodnie z obietnicami zawartymi w Słowie Bożym. „**Bóg się pysznym sprzeciwia, ale pokornym łaskę daje**” Jak.4,6.

Bycie pokornym w naszym otoczeniu, w czasach ostatecznych nie jest łatwe, ale jest możliwe. Apostoł Paweł ostrzega w swoim liście: 2 Tym.3,1-2 „**A to wiedz, iż w ostateczne dni nastaną czasy trudne. Ludzie będą sami siebie miłujący... pyszni, bluźniercy...**”

Aby w tych trudnych sytuacjach pozostać wiernym Naszemu Panu potrzebujemy jedni drugich, musimy trwać w społeczności ludu Bożego, by wypełnić słowa: „**Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełniajcie zakon Chrystusowy**” Gal.6,2. Pan Jezus wzywa nas do wytrwania do końca, by być zbawionym. Mat. 10,22 i 24,13. Obdarowany przez Boga mądrością król Salomon pisze: „**Za pychę przychodzi hańba; ale przy pokornych jest mądrość**” Prz.Sal. 11,2.

Odwagę i pełnię mocy do bycia pokornym możemy otrzymać tylko dzięki dokonaniu przez Pana Jezusa na krzyżu Golgoty dzieła odkupienia. Tam odrzucamy wszelkie przypisywane sobie wielkości, wszelką własną chwałę: „**Albowiem wszyscy zgrzeszyli i niedostaje im chwały Bożej**” Rzym.3,23, „**Ale ja, nie daj Boże, abym się miał chlubić, tylko w krzyżu Pana mego Jezusa Chrystusa, przez którego mi jest świat ukrzyżowany, a ja światu**” Gal.6,14. Tylko ten, który jest pokornego serca może być posłuszny słowom Pana Jezusa: „**Weźmijcie jarzmo moje na się, a ucicie się ode mnie, że, Ja cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpocznienie душom waszym**” Mat.11,29. Wtedy mogą uczyć się miłować swój krzyż, który niosę w samozaparciu, idąc za Jezusem Mat. 16,24-25.

Czy taka postawa człowieka w naśladowaniu Pana Jezusa zgodnie z w/wym. wersetami jest możliwa? Nie jest łatwa, bo cena zaparcia własnego ja jest wysoka. Ap. Paweł pisze: „**Czas odkupując, bo dni złe są**” Efez. 5,16 BG. Z tego wersetu dowiadujemy się nie tylko, że czasy są złe, ale wiadomo kupując musimy płacić cenę i to nie jednorazowo, ale stale w czasie naszego pielgrzymowania śladami Naszego Pana.

Aby nie zboczyć z prawidłowej drogi w czasie naszej ziemskiej pielgrzymki do górnej Ojczyzny musimy kontrolować bieg naszych dróg. Król Dawid wielokrotnie w Psalmach prosi Pana o sprawdzenie jego dróg, a w Ps. 25,9 czytamy: „**Poprowadzi cichych w sądzie, a nauczy pokornych drogi swojej**”.

W Biblii czytamy na wielu miejscach o pokorze i trudno byłoby je wymieniać po kolei. Wystarczy spojrzeć do konkordancji na hasło: pokora, pokorny. Chciałbym jednak zwrócić szczególną uwagę na krótki urywek modlitwy króla Salomona jaką zanosił do Pana w czasie poświęcenia Świątyni w Jerozolimie, a związany z pokorą – upokorzeniem, a dotyczącym całego narodu 2 Kron. 7,14 „**A jeśli się upokorzył lud mój, nad którym wzywano imienia mego a modliłby się i szukałby twarzy mojej odwróciwszy się od dróg swoich złych; tedy Ja wysłucham z nieba i odpuszczę grzech ich, a uzdrowię ziemię ich**”.

Tutaj mamy wyraźną wskazówkę, że przez ukorzenie się przed Naszym Panem mamy zapewnione wysłuchanie modlitw.

Mając tak wiele wskazówek i obietnic dla pokornych, które zawarte są w Słowie Bożym zadajemy sobie pytanie dlaczego pokora idzie w takim tempie w zapomnienie, czy też zostaje zdecydowanie odrzucana?

Pycha jest przeciwieństwem pokory.

2 Tym. 3,1-2 „A to wiedz, iż w ostateczni dni nastaną czasy trudne. Będą ludzie sami siebie miłujący, łakomi, chlubni, pyszni, bluźniercy...”

W czasach ostatecznych zauważamy coraz więcej ludzi pysznych, samolubnych a to dzieje się na naszych oczach.

Wiemy, że księżę tego świata był Archaniołem w Bożej obecności, ale z powodu swojej pychy chciał zasiąść na Tronie Najwyższego i został strącony do piekła wraz z zastępami zbuntowanych aniołów. Izaj.14,11-20 nam to opisuje. Teraz księżę tego świata ze swoimi zastępami zwodzi ludzi wbijając ich w pychę, aby nie respektowali Bożego Słowa krocząc swoimi drogami, które wiedą na zatracenie.

Dlatego tym bardziej uchwycmy się teraz Słowa Bożego i respektujmy Go naśladowując zalecenie apostoła Pawła: **„abyście postępowali jak przystoi na powołanie wasze, z wszelką pokorą i łagodnością, z cierpliwością, znosząc jedni drugich w miłości, starając się zachować jedność Ducha w spójni pokoju”** (Ef. 4,1b-3).